

NOWINY RZESZOWSKIE

Rzeszów, 4 grudnia 1962 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nr 288 (4190) | Wyd. A

Nakład 57.475

W 18. rocznicę powstania TPPR na Rzeszowszczyźnie Uroczyste plenum ZW TPPR

7 GRUDNIA 1944 roku — a więc 18 lat temu — powstała w Rzeszowie pierwsza w kraju komórka Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Z tej okazji w dniu wczorajszym odbyło się uroczyste, poszerzone plenum Zarządu Wojewódzkiego TPPR z udziałem dostojnego gościa, ambasadora ZSRR w Polsce — Awierkija Aristowa. Na plenum obecni byli także: kierownictwo KW PZPR w Rzeszowie z I sekretarzem KW tow. Władysławem Kruczkłem, sekretarz Zarządu Głównego TPPR tow. Edwarda Orłowska, przedstawiciele władz państwowych z przewodniczącym Prezydium WRN ob. Michałem Ostrowskim oraz aktywni Towarzystwa Przyjaźni z całego województwa.

Obrady uroczystego plenum otworzył przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego TPPR tow. Jan Mirek. Jego słowa powitania skierowane do ambasadora oraz pozostałych gości spotkały się z gorącymi oklaskami uczestników. Po zagajeniu, sekretarz Zarządu Wojewódzkiego TPPR tow. Maria Łyszczarszowa wygłosiła okolicznościowy referat.

Omówiła ona w nim działalność i dorobek Towarzystwa oraz formy pracy TPPR. Obecnie Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej na Rzeszowszczyźnie zrzesza 90 tys. członków (320 członków zbiorowych oraz 999 osób). W ciągu roku Towarzystwo organizuje przeciętnie 950 od-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Z okazji „Barburki“

„Barburka“ — święto wielotysięcznej braci górniczej staje się nam — mieszkańcom województwa rzeszowskiego coraz bardziej bliskie i swojskie.

Ponad 100 lat obchodzą je uroczystości nasi naftowcy — ludzie wydobywający z głębi ziemi ropę naftową, bez której produktów nie mogłaby sprawnie funkcjonować nasza motoryzacja i przemysł chemiczny.

Od 100 lat ludzie naftą dokonują coraz to nowych odkryć bogactw i ofiarnie służą naszemu społeczeństwu.

Właśnie dzięki ich wysiłkom kraj nasz stał się posiadaczem nowych zasobów gazu ziemnego odkrytych w rejonie Lubaczowa, Przemyśla, Jarosławia i innych okolicach Polski. Wiertnicy naftowcy odkryli także kilka nowych złóż ropy, które jakkolwiek niewielkie, stanowią dobrą wróżbę na przyszłość.

W dniu górniczego święta, nasze myśli i serdeczne życzenia kierujemy nie tylko pod adresem pracowników przemysłu naftowego. Na górniczej mapie województwa rzeszowskiego pojawił się bowiem drugi wielki jego partner — przemysł siarkowy. Ruda siarkowa — chleb powszedni dla przemysłu chemicznego — zrewolucjonizowała cały dawniej ubogi rejon tarnobrzeski. Kopalnia w Piasecznie wydobywa jej już setki tysięcy ton rocznie. Wyrósł jeden z większych w Europie kombinat chemiczny w Machowie — nowy ośrodek klasy robotniczej, symbol awansu i kultury naszego społeczeństwa. Tarnobrzeg — stolica przemysłu siarkowego — wzbogacił się nie tylko o nowe domy i osiedle, ale stał się również siedzibą nowej, szybko rosnącej inteligencji technicznej, daleko oddziaływającej na kulturę okolicznych wsi.

(Ciąg dalszy na str. 2)

List Nehru do Czou En-laia

Rząd Indii wyjaśnia swe stanowisko

DELHI

Indyjskie biuro informacyjne ogłosiło tekst listu premiera Indii Nehru do premiera Rady Państwowej ChRL Czou En-laia, który jest odpowiedzią na list Czou En-laia z 28 listopada br.

W liście swym Nehru wylicza zasady, na podstawie których można osiągnąć pokojowe uregulowanie indyjsko-chińskiego sporu granicznego:

1. Konieczne jest stworzenie odpowiedniej atmosfery dla pokojowego uregulowania rozbieżności;
2. Rozbieżności powinny być uregulowane drogą rokowań;
3. Nie powinno się podejmować prób narzucenia jakiegokolwiek jednostronnego żądania, przez którąś ze stron w związku z sukcesami osiągniętymi.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Pracownicy polskiego górnictwa podsumowali swój dorobek

Centralna akademie z okazji „Dnia Górnika“ z udziałem Wł. Gomułki w Zabrzu

Przemówienie Wł. Gomułki na str. 2

ZABRZE

3 bm. w przededniu tradycyjnego święta braci górniczej odbyła się w Zabrzu — jednym z najstarszych ośrodków polskiego górnictwa — centralna akademie — wielkie spotkanie najlepszych spośród pracowników przemysłu węglowego z członkami kierownictwa partii i rządu. Była to zarazem okazja do podsumowania całorocznego trudu i wysiłku górników, techników, inżynierów i naukowców. Dzięki ich pracy polski przemysł węglowy stał się jednym z najnowocześniejszych w świecie. Ich to zasługą jest, że przemysł ten wydobędzie w br. ponad 108 milionów ton węgla.

W akademii udział wzięli: I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka, przewodniczący CRZZ — Ignacy Loga-Sowiński, minister górnictwa i energetyki Jan Miłtręga, członkowie KC PZPR Józef Olszewski i Mieczysław Moczar, sekretarz KW PZPR w Katowicach Stanisław Kowalewski, przewodniczący WRN w Katowicach Ryszard Nieszperek oraz I sekr. KC ZMS Marian Renke.

Na uroczystości przybyli również sekretarz generalny Światowej Federacji Związków Zawodowych Louis Sallant oraz sekretarz Międzynarodowego Zrzeszenia Górników Victorine Duguet.

Podczas akademii do zebrań przemówił witań burzą oklasków Władysław Gomułka.



W dniu 2. XII 1962 r. przyjeżdżając z Moskwy do Pragi na XII Zjazd Komunistycznej Partii Czechosłowacji, zatrzymała się w Warszawie delegacja KPZR z członkiem Prezydium KC KPZR przewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Leonidem Breżniewem na czele.

Na zdjęciu: Przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki w rozmowie z Leonidem Breżniewem.

CAF-fot. Wdowiński

Zadania ZSL w rozwoju i działalności kółek rolniczych

(Omówienie uchwały plenum NK)

WARSZAWA

JAK informowaliśmy, obradujące w dniach 27 i 28 listopada br. V Plenum Naczelnego Komitetu ZSL podjęło uchwałę w sprawie zadań stonownictwa w zakresie rozwoju i działalności kółek rolniczych.

Podkreślając, że państwo zwiększa systematycznie pomoc materiałową, finansową, inwestycyjną i instrukcyjną dla rolnictwa, uchwała stwierdza, iż rosnące zadania stwarzają potrzebę zwiększenia tej pomocy.

Meldunki o wykonaniu planu rocznego

W DNIU 1 bm. załoga Gorlickich Zakładów Materiałów Izolacyjnych w Gorlicach wykonała roczny plan produkcji towarowej w cenach zbytu. Jest to wynikiem pomyślnej realizacji podejmowanych zobowiązań produkcyjnych i oszczędnościowych.

Do końca roku wartość dodatkowej produkcji wyniesie około 9 mln zł. Ten sukces załogi GZMI godny jest pochwały.

Jak informuje nas Zarząd Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Pracy w Rzeszowie, podległe spółdzielnie wykonały już w dniu 29 ubm. roczny plan dostaw eksportowych w wysokości 43,5 mln zł.

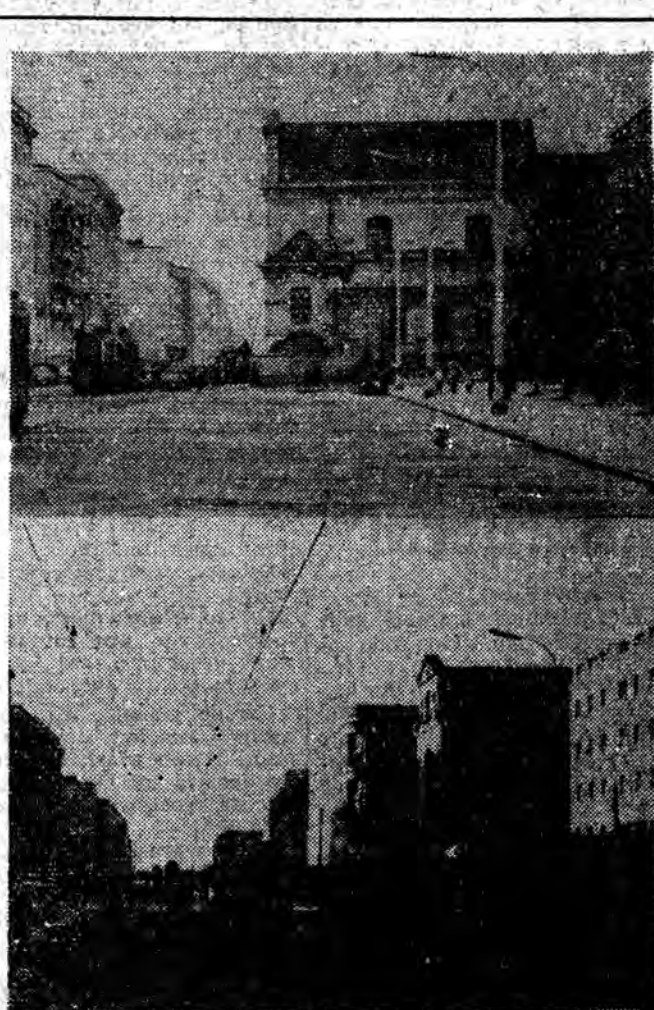
(j. s.)

CIEKAWOSTKA

SĄD NAJWYŻSZY USA ROZSTRZYGNIE W SPRAWIE WYROKU ŚMIERCI NA PSA

DNIA

Jeden z obywateli USA zwrócił się do najwyższego Sądu Federalnego z prośbą o rewizję wyroku śmierci, wydane-go przez sąd stanowy w Virginii na jego owczarka, Rickiego. Sąd stanowy skazał psa na śmierć, ponieważ uznał go winnym rozszarpania owcy należącej do stada, którego pilnował. Sprawa ta wydana została do sądu w lutym 1960 roku. Rickiego zastano nad zwłokami zagryzionej owcy, co stanowiło, zdaniem sądu, wystarczający dowód przestępstwa. Właściciel psa twierdzi jednakże, że Rickie nie byłby w stanie zagryźć owcy oddanej pod swą opiekę i tylko pilnował zwierzęcia zagryzionego przez innego psa.



Program unowocześnienia rolnictwa i ściśle z tym związany rozwój kółek rolniczych, znalazły zrozumienie w przeważającej liczbie wsi. Dlatego też w rozwoju kółek widoczne są poważne osiągnięcia. Jednakże, wielkie środki, jakie zostały oddane do dyspozycji kółek, nie są przez nie w pełni wykorzystywane, a rozwój kółek rolniczych jest zbyt powolny. Liczne gospodarstwa zrzeszonych w kółkach wynoszą bowiem niewiele ponad 20 proc.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Jaka będzie Jdzis pogoda?

Sytuacja baryczna: Nad Europą zalega wyż baryczny z centrum nad południowo-wschodnią Polską.

Prognoza pogody: Po ramnych mgłach i zamgleniach w ciągu dnia pogodnie. Temperatura dniem około 0 st. C., nocą do minus 2 st. C. Wiatry słabe po południowo-wschodnie.

Jak już informowaliśmy, w nocy z 30. XI. na 1. XII. 1962 r. przy trasie W-Z w Warszawie realizowano śmiało przedsięwzięcie inżynierskie — trzecie tego rodzaju no świecie — przesunięcie wozu cego 6.800 ton kościoła Nrdzenia NMP.

Na zdjęciu górnym: kościół przed przesunięciem.

Na zdjęciu dolnym: kościół po przesunięciu.

Sprawy partii (I)

Zbyt często w ostatnim okresie patrzyliśmy na organizację partyjną i komitety zakładowe pod kątem przewodnictwa w swoim środowisku w trakcie realizacji różnorodnych zadań produkcyjnych, pod kątem organizacyjnej roli partii. Ucieka jakoś z pola widzenia rzecz pierwsza — propaganda partyjna i praca masowo-polityczna. Rzecz pierwsza dlatego, ponieważ zanim zdecydujemy się na posunięcia organizatorskie, staramy się w pierwszej kolejności przekonać środowisko co do słuszności tych poczynań, a po drugie, praca masowo-polityczna oraz podnoszenie poziomu ideowego członków partii należą do podstawowych warunków skuteczności naszego działania w różnych dziedzinach życia.

Tym razem więc o propagandzie, jej stanie, wynikach i zmianach. Na pojęcie propagandy i pracy ideowej składa się wiele elementów takich, jak: szkolenie, odczyty, zebrania, czytelnictwo, masówki, propaganda wizualna itp. W zasadzie wszystkie te środki są w dyspozycji podstawowych organizacji. Również w powiecie krośnieńskim, bo stąd będziemy czerpać przykłady, tak jak gdzie indziej, te elementy mają zastosowanie w praktyce.

STABILIZACJA I STRONY UJEMNE

W zakresie szkolenia, przemysłowe organizacje partyjne powiatu krośnieńskiego dorobiły się znaczących postępów. Wzrasta co roku liczba towarzyszy objętych szkoleniem, zespoły nie rozlatują się, jak to dawniej bywało, po kilku zajęciach i na ogół odbywają zebrania systematycznie. Wykładowcy spotykają się co miesiąc w Powiatowym Ośrodku Propagandy Partyjnej na seminarium metodycznym, a w ustalone dni mogą zasięgać rady w sprawach związanych ze szkoleniem. Widac u nich ponadto starania o wprowadzenie innowacji i sposobów uatrakcyjnienia zajęć (referowanie a nie odczytywanie, zastosowanie magnetofonów, projektorów filmowych, map, wykresów itp.). Tak np. w rafinerii Jedlicze, w czasie szkolenia na temat XXII Zjazdu KPZR wysłuchano z magnetofonu oryginalnych przemówień przywódców KPZR, a w czasie zajęć, dotyczących XX rocznicy PPR, magnetofon posłużył do odtworzenia wspomnień działaczy PPR z Rzeszowszczyzny. Podobnie w Hucie Szkła nagrano na taśmie 2 prelekcje lektora KC, które później wykorzystano podczas szkoleniowych zebrań.

Dużą uwagę do jakości szkolenia przywiązuje Powiatowy Ośrodek Propagandy Partyjnej i Komitety Zakładowe. Etatowi i nieetatowi aktywiści z ośrodka dokonali w ciągu roku kontroli przebiegu zajęć w zespołach, a Komitety Zakładowe po kilka razy w br. omawiały i oceniały szkolenia członków PPR, zatwierdzały wykładowców i siatkę zajęć (KZ w rafinerii 3 razy, w hutach szkła 2 i w kopalnictwie naftowym — 3. Czyniły to także niektóre OOP, chociaż nie wszystkie).

Na tle tej ustabilizowanej, a nawet dobrej sytuacji organizacyjnej oraz ilościowej, wypada zapytać o rzeczy natury ogólniejszej. Czy ta forma propagandy spełnia warunki konkretności i powiązania z praktyką, czy zainteresowanie teorią i dążeniem do zdobycia podstaw wiedzy politycznej wynika z obowiązku, nakazu czy też jest odbiciem żywego życia politycznego i ideologicznego?

Ogólnie biorąc OOP wybrały same ustaloną już ogólnie tematykę szkolenia, a ściślej — cykl zajęć na jeden obszerniejszy temat. Miały one prawo zmienić w bardzo wąskich ramach cyklowy program, aby przystosować go do miejscowych warunków. Z prawa tego skorzystała mała liczba grup, uzasadniając zmiany opaniem podobnego lub identycznego mate-

riatu na poprzednich szkoleniach (np. w rafinerii Jedlicze). Inne grupy, a w zasadzie większość z nich przyjęła cykl in extenso, poszły na wielką łatwinę. Mało tego, że nie zatroszczyły się o dopasowanie programu zajęć do potrzeb, możliwości zespołu studiującego i, rzecz ważna, do potrzeb zakładu pracy, ale wybrały tematy już poznane przy różnych okazjach, a nawet niektóre grupy szkoleniowe zgłosiły się „do powtórek” (np. w hutach szkła). Komitety zakładowe trochę ulgowo potraktowały ten wybór. W rezultacie najwięcej jest grup studiujących historię polskiego ruchu robotniczego, a najmniej zagadnień światopoglądowych. Prosimy nie brać nas za przeciwników studiowania historii ruchu robotniczego. Mamy jedynie podstawy by sądzić, że ten temat jest na ogół znany — szkoły, studia, kursy, poprzednie zajęcia szko-

Co słycać w propagandzie?

leniowe — i powracanie do niego uważamy za obranie mało ambitnej drogi. Poza tym, cenę dobrej propagandy podnosi jej konkretność, powiązanie z życiem, łącząc z tymi sprawami, które są w danej chwili najaktualniejsze, które wymagają szerszego naświetlenia, popularyzacji zdobycia zwolenników. Szkolenie na tematy historyczne na pewno nie będzie celne i powiązane z aktualnym życiem zakładu w tym czasie, kiedy zakład wprowadza normy techniczne uzasadnione.

Może nas tu wprowadzić spotkać zarzut, że te bieżące potrzeby powinna „załatwiać” propaganda bardziej elastyczna, jak prelekcje, odczyty, zebrania, ale, jak wynika z praktyki, systematyczne szkolenie przewyższa na razie swymi wynikami „nieświeże”, nie dla wszystkich łatwo przyswajalne i sporadyczne odczyty, albo ogólne zebrania załóg.

Nasze wywiady nie po raz pierwszy zresztą, potwierdziły tezę, że dobór tematyki wpływa na wzrost zainteresowania szkoleniem, na frekwencję oraz na rozbudzenie dążności do poznania dalszych teoretycznych zagadnień. Do niej trzeba jeszcze dołączyć atrakcyjność form szkolenia. W krośnieńskich organizacjach dobrych przykładów z tej dziedziny, nie trzeba odkopywać archeologicznym narzędziem. Jest ich sporo na wierzchu. Tylko, że też nie wszędzie. Wykładowcy przyznają, że o ile nie mają większych kłopotów z dyskusją, o tyle prawie zawsze uczestnicy szkolenia nie zjawiają się na zajęciach w komplecie. Frekwencja waha się w granicach od 50—80 proc. Takie same troski są udziałem innych. Postulat KZ w Jedliczu: „zapewnić większą frekwencję na szkoleniach”. Opinia KZ w hutach: „za małą frekwencją”. (Kurs kandydacki z powodu małego uczestnictwa w zajęciach nie przerobił 40 proc. zaplanowanych tematów). Jakże są przyczyny. Może ich być wiele. A więc: nieodpowiednia metodyka, dobór tematów, brak dyscypliny, brak rozliczenia z absencji przez egzekutywy i KZ, co również może świadczyć o niedoocenywaniu szkolenia jako czynnika pracy ideologicznej.

Szukając głębszych przyczyn tego zjawiska, wydaje się nam, że zainteresowanie teorią jest wprost proporcjonalne do tempa życia ideologicznego danej POP oraz charakterystyki, rodzaju aktywu. Tam gdzie na zebraniach lub na innej płaszczyźnie partyjnej istnieje wymiana poglądów, gdzie toczy się żywa dyskusja, gdzie towarzysze czują się nie tylko biernymi wykonawcami lub odbiorcami decyzji politycznych, podejmowanych przez instancje odgórne, lecz, gdzie decyzje te są analizowane i wyjaśniane

— tam daje się zaobserwować potrzebę znajomości podstaw wiedzy politycznej. I odwrotnie.

Prześledziliśmy pobieżnie wzrost i spadek tego zainteresowania. Im niższy stopień w hierarchii partyjnej, tym mniejsze zainteresowanie sprawami teorii. Towarzysze z OOP wykonują raczej zadania organizacyjne, są twórcami praktycznymi. Mniej lub bardzo mało dyskutują na tematy ogólniejsze. Rzecz jasna, że jest to poniekąd prawidłowy proces, ponieważ zamiana zadań politycznych na organizacyjne, musi się dokonywać w najniższych ogniwach. Ale z drugiej strony więcej korzyści przyniesie świadoma i zrozumiała działalność. Działalność nie tylko mechaniczna, wynika z obowiązku, ale podbudowana, chociaż minimum wiedzy ogólnej o danym zjawisku. Ponadto członek partii musi wyróżniać się w swoim środowisku nie tylko jako sumienny i zdyscyplinowany pracownik, ale także jako człowiek o wyższym poziomie

dziei KP). Charakterystyczne głosy: niech KP da nam prelegentów, a wtedy nasza akcja nosić będzie cechy ofensywnej i elastycznej. Komitet czy Ośrodek Powiatowy nie dysponują prelegentami na każde zawołanie i dlatego trzeba więcej korzystać z aktywistów miejscowych, zakładowych, zarówno partyjnych, ekonomistów, jak i aktywistów SAIW, NOT itp.

Jakie jeszcze uwagi. Wyszły z mody prawie całkowicie grupy agitatorów. Znikła forma wieczorów pytań i odpowiedzi. Skrzynki (istniejące prawie wszędzie) na pytania są puste. Wprawdzie w niektórych zakładach (huty szkła) próbowano wyjść naprzeciw zainteresowania i np. w czasie XXII Zjazdu KPZR powołano tzw. punkt konsultacyjny, ale potem zrezygnowano z niego, nie doczekawszy się odpowiednich rezultatów. Radiowęzły zakładowe nadają przeważnie muzykę. Tylko od czasu do czasu służy celom propagandowym. Ciekawe, że kto chce

w pamięci. Ale trzeba przyznać, że było ono starannie przygotowane i opracowane w szczegółach. Na początek przedstawiono krótką prelekcję o bieżącej sytuacji międzynarodowej, następnie rozpatrzono sprawy personalne (przyjęcia do partii), a później omówiono aktualne zadania produkcyjne. Między innymi członkowie partii otrzymali konkretne polecenia. Ta część ostatnia wiązała się z częścią organizacyjną, ponieważ akurat w drugim punkcie omówiono obowiązki i postawę członka partii w produkcji. Na pewno takie zebranie nosiło elementy wychowawcze. Trudno tu ustalać jakieś ogólne ramy i recepty. W każdym bądź razie częściej należałoby wracać do spraw moralnego postępowania członków partii i do oceny ich działalności.

JAN SKOWRONEK
EDWARD WISZ

Sukces jedlickiej rafinerii

Piękny sukces zapisała na swoim koncie załoga Rafinerii Nafty w Jedliczu. Wczoraj o godzinie 8 rano pierwsza w przemyśle rafineryjnym zameldowała o wykonaniu na 21 dni przed terminem rocznego planu przeróbki ropy oraz wartościowego planu produkcji w cenach zbytu. Do końca roku jedliczanie przerobią jeszcze ok. 14 tys. ton ropy i dodatkowo dostarczą na rynek wyrobów wartości 40 milionów złotych. W ten sposób załoga jedlickiego zakładu zrealizowała kilka dni wcześniej zobowiązania podjęte z okazji 45. rocznicy Rewolucji Październikowej, V Kongresu ZZ i Dnia Górnika. (m)



„Wycofajcie bazy amerykańskie z Japonii” — to tytuł jednego z czterech drzeworytów postępowego artysty japońskiego KENJI SUZUKI, który swoje prace ofiarował premierowi CASTRO jako dowód solidarności narodu japońskiego z narodem kubańskim w walce przeciwko agresji amerykańskiej. Tematem wszystkich tych prac są amerykańskie bazy wojskowe. Drzeworyty przekazane zostały premierowi CASTRO przez ambasadę Republiki Kuby w Tokio. CAF

Współzawodnictwo w przemyśle naftowym

Od niedawna ruch socjalistycznego współzawodnictwa pracy w przemyśle naftowym jest coraz aktywniejszy. Niezależnie od szlachetnej rywalizacji między rafineriami i zakładami eksploatacji KN w zakresie wypracowania jak najlepszych wyników produkcyjnych, ekonomicznych i technicznych, w poszczególnych zakładach rozwija się coraz pomyślniej współzawodnictwo wewnątrzzakładowe.

Przykładem, godnym naśladowania, jest Rafineria Nafty w Jedliczu. O palmę pierwszeństwa co kwartał walczą wszystkie oddziały produkcyjne i pomocnicze. Będziem

do wzmoczonego wysiłku, wziętej pracy są nagrody pieniężne, zarezerwowane dla współzawodniczących przy podziale funduszu zakładowego. Nie tylko chęć wzbogacenia sakiewki ale i ambicja załóg odgrywa tu niepoślednią rolę. Jakże powiedzieć inaczej, skoro ostatnio na podstawie ściśle określonego regulaminu załogi wszystkich oddziałów jedlickiej rafinerii przystąpiły do współzawodnictwa o tytuł Oddziału Pracy Socjalistycznej.

Dość powszechną, mającą już spore osiągnięcia formą współzawodnictwa jest walka o tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej. O ten tytuł ubiegają się obecnie 33 brygady, pracujące w glinickej FMISW, wierceniach i kopalnictwie naftowym. Brygady takie w ostatnim okresie organizują samorzutnie starsi i młodzi naftowcy. Ostatnio np. przystąpiły do współzawodnictwa o tytuł BPS załogi wiertnicze inż. J. Węgrzynowicza i M. Goneta.

Warto dodać, że te zaszczytne tytuły zdobyły już kilka zespołów. Pierwszy w naszym województwie i przemysle naftowym tytuł Oddziału Pracy Socjalistycznej nadano górnikom kopalni „Uszkowce” w zagłębiu geozymy koło Lubaczowa. Tytuł BPS zdobyło 6 brygad, przy czym aż 4 pracują w glinickej fabryce maszyn. (m)



W nowym filmie zespołu „Studio” zatytułowanym „Kryptonim nektar” w reżyserii Leona Jeannoty zobaczymy wielu znanych aktorów. W rolach głównych występują Jarema Stępowski, Bożena Kurowska i Bogumił Kobiel. W pozostałych rolach m. in. Janusz Kosciński, Józef Pieracki, Zdzisław Nowicki. Scenariusz filmu napisali Edmund Niziurski i Leon Jeannota. Operatorem, jest Tadeusz Wleżan. Na zdjęciu: W roli recydywisty występuje Zdzisław Nowicki. CAF — fot. Wołoszczuk



Wtorek 4 grudnia 1962 r.

APTEKI

Apteka Społeczna nr 8 ul. Czackiego...

TEATR

Państwowy Teatr im. W. Sienkiewicza...

WYSTAWY

Militaria polskie z lat 1790 do 1831...

Wystawa malarstwa, grafiki i rysunku...

40 lat organizacji pionierskiej...

Kino

APOLLO (ul. 3 Maja) - Uczeń diabła (USA 1. 12)...

RADIO

PROGRAM II Program dnia: 6.17 13.40...

...grozi mi „dwójka“

Niewesołe są wyniki pierwszych okresowych klasyfikacji w szkołach zarówno w podstawowych, jak i średnich...

„Znów grozi mi dwójka. Nie mam z czego się uczyć, od wakacji szukam podręcznika i nigdzie nie mogę go kupić“.

Jak informuje Kuratorium Okręgu Szkolnego, w roku bieżącym szkoły zaopatrywane były w podręczniki na podstawie wykazów projektowanej liczby uczniów...

Jednostka KBW odznaczona

W związku z Tygodniem Honorowego Krwiodawstwa Jednostka KBW Ziemi Rzeszowskiej otrzymała Srebrną Odznakę Honorowego Dawcy Krwi...

Dziś odczyt

W związku z 80. rocznicą pierwszej w dziejach polskiego ruchu rewolucyjnego partii robotniczej „Proletariat“...

Bałagan co się zowie...

Właściwie to żadna z większych imprez estradowych nie zdaje u nas egzaminu pod względem organizacyjnym...

Co się działo później w sali, tego też nie można nazwać inaczej jak tylko wielkim bałaganem...

Jak wykorzystać salę do maksimum - o tym oczywiście...

UCZEŃ DIABŁA



Konkurs filmowy

W związku z zakończeniem Dni Filmu Radzieckiego, w kinie „Apollo“ zorganizowano konkurs dla młodzieży szkolnej...

„to filmowa adaptacja sztuki Shawa, kilkakrotnie wystawianej już na polskich scenach. Autorem scenariusza udało się w pełni zachować błyskotliwy humor Shawa...“

Jest ich siedem

W sobotę w Wilkowie odbyła się miła uroczystość. W nowo wybudowanym domu ludowym otwarto młodzieżowy klub-kawiarnię...



ŚLADEM KRYTYKI

W związku z notatką „Podróźni i PKS“ - WPPKS informuje, że konduktor winny owego zajścia ukarany został karą pieniężną...

TYLKO OSOBIŚCIE?

Redaktorze, gazownia miejska wraz ze swoimi warsztatami naprawczymi ogłosiła kiedyś wzmiankę i wobec, że wszelkie awarie, usterki w gazowej sieci użytkownicy mogą zgłaszać również telefonicznie...

NIEPLANOWA

Piątek, godzina 11. W poczekalni Powiatowej Przychodni czeka około 100 pacjentów, czekają również lekarze, pielęgniarki...



Kronika wypadków

W dniu wczorajszym wysoczył z okna własnego mieszkania na III piętrze przy ul. Obrońców Stalingradu 28, Kazimierz Swider (lat 24), ponosząc śmierć w miejscu. Udenata stwierdzono złamanie podstawy czaszki...

W Switczy nr 171 (pow. Rzeszów) uległ zatruciu dwutlenkiem węgla Janina i Janusz Rzcudłowie. Dwutlenek węgla wydobywał się prawdopodobnie z nieszczelnie zamkniętego pieca...

Pierwszy śnieg...



czonego zabiegu. Oczywiście awarie elektrycznej sieci zdarzają się nagle i niespodziewanie...

UWAGA, UWAGA!!!

Kilenci, odwiedzający sklep z artykułami szklanymi w Rynku muszą pilnie baczyć by nie wpaść do starych rynkowych podziemi...

NOWINY RZESZOWSKIE

— pismo codzienne wydaje Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie“ - KBW „Prasa“ Redaguje kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. Zeromskiego 5. TELEFONY: Centrala 2554, 2557, redaktor naczelny 4175, zastępca redaktora naczelnego, dział wydawniczy, administracja 4616, redakcja nocna 5017, dział finansowy 4654, dział inf. 6352, sekretarza redakcji i wszystkie działy łączą centrala...